

SEMINARIUM „CERAMIKA KULTURY WIELBARSKIEJ: PROBLEMY TYPOLOGII I CHRONOLOGII W ŚWIETLE ANALIZY ZESPOŁÓW ZWARTYCH”. Malbork – Gdańsk 25-26 listopada 1985 r.

W symposium o roboczym charakterze, które odbyło się w Muzeum Zamkowym w Malborku i w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku, uczestniczyło ponad 30 badaczy, zajmujących się okresem wpływów rzymskich, z kilkunastu ośrodków archeologicznych z całej Polski. Symposium zostało zorganizowane przez prof. dr. hab. Jerzego Okulicza i mgr. Aleksandra Burschego z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr. Antoniego Pawłowskiego, reprezentującego sponsora spotkania – Muzeum Zamkowe w Malborku. Celem symposiumu było zaprezentowanie nowych, niepublikowanych materiałów ceramicznych kultury wielbarskiej oraz wstępne określenie zasad ich jednolitego opracowywania, w tym zwłaszcza ustalenie podstaw typologiczno-chronologicznych analizy ceramiki kultury wielbarskiej. W zamierzeniu organizatorów miało to być pierwsze z serii roboczych spotkań poświęconych tej problematyce.

Pierwszego dnia, po wprowadzającym referacie R. Wołągiewicza, omawiającym stan badań nad ceramiką kultury wielbarskiej¹, wygłoszono 8 komunikatów, w których zaprezentowano ceramikę ze zwartych zespołów z następujących stanowisk tej kultury: Nowy Targ, stan. 6, woj. Elbląg (J. Andrzejowski, A. Bursche, E. Kazimierzczak, W. Nowakowski), Nadkole, stan. 1, woj. Siedlce (J. Andrzejowski), Małe Czyste, stan. 20, woj. Toruń (G. Budynek), Kamieńczyk-Błonie, stan. 1, woj. Ostrołęka (G. Dmochowska), Kołoząb, stan. 3, woj. Ciechanów (I. Tomaszewska), Leśno, stan. 2, woj. Bydgoszcz (K. Walenta), Masłomęcz, stan. 15, woj. Zamość (A. Kokowski) oraz z kilku cmentarzysk z ziemi dobrzyńskiej (K. Hahuła).

Za niewątpliwą sensację należy uznać ogromny zespół ceramiki z osady w Kamieńczyku-Błoniu. Odkryto tam ponad 25 000 fragmentów naczyń, pochodzących z palenisk i wielowarstwowego skupiska o powierzchni ok. 35 m² – najprawdopodobniej wysypiska produkcyjnych odpadów ceramicznych². Potrzeba opracowania tak bogatego materiału ceramicznego z osady stwarza problem użycia odpowiedniego systemu klasyfikacyjnego. Jedyne, stosowane do tej pory w odniesieniu do ceramiki kultury wielbarskiej, schemat typologiczny autorstwa R. Schindlera³, sporządzony bowiem został na podstawie naczyń z cmentarzysk, i to głównie z Pomorza. W dyskusji nad tym zagadnieniem zwyciężył pogląd o celowości stosowania typologii R. Schindlera, zarówno ze względu na podobieństwo materiałów z Kamieńczyka-Błonia do naczyń znajdujących się na cmentarzyskach, jak i konieczność nawiązywania do już istniejącej bazy źródłowej.

Drugiego dnia symposiumu jego uczestnicy, dzięki uprzejmości mgr. mgr. Mirosława Pietrzaka i Małgorzaty Tuszyńskiej, mieli okazję obejrzenia znajdujących się w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, w większości jeszcze nie publikowanych, materiałów ceramicznych

¹ R. Wołągiewicz, *Chronologia ceramiki kultury wielbarskiej w świetle dotychczasowego stanu badań*, w niniejszym tomie „Archeologii Polski”.

² G. Dmochowska, *Kamieńczyk-Błonie, stan. 1, woj. Ostrołęka*, Informator Archeologiczny. Badania rok 1984, Warszawa 1985, s. 49; Informator Archeologiczny. Badania rok 1985, w druku.

³ R. Schindler, *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum auf Grund der Tongefäße*, Leipzig 1940.

z cmentarzysk kultury wielbarskiej w Pruszczu Gdańskim, stan. 7 i 10, oraz Żukczynie, woj. Gdańsk, w Czarnówku, woj. Słupsk, w Kościelnej Jani, woj. Bydgoszcz oraz Malborku-Wielbarku, woj. Elbląg.

Dyskusja nad metodami opracowywania i publikowania ceramiki kultury wielbarskiej była niezwykle gorąca, przy czym punktem wyjścia stały się tezy referatu R. Wołągiewicza. Jednym z głównych problemów była kwestia adekwatności podziału ceramiki kultury wielbarskiej przeprowadzonego przez R. Schindlera. Zdaniem R. Wołągiewicza koncepcja tego podziału jest trafna – dzięki wyróżnieniu trzech grup naczyń: 1 – dużych; 2 – średnich; 3 – małych. R. Schindlerowi udało się np. uchwycić zjawisko miniaturyzacji ceramiki. Należy przy tym pamiętać, że typologia ta została zbudowana na drodze czysto intuicyjnej, bez uwzględniania ówczesnego stanu badań nad ceramiką pradziejową. Jednocześnie badacz ten nie potrafił doprowadzić do równie sprawnej realizacji swej udanej koncepcji. Przykładem niedociągnięć może być niejasno sformułowane kryterium przypisania naczyń do poszczególnych grup. Jedyną bowiem wskazówką, jaką można znaleźć na ten temat w pracy R. Schindlera, jest informacja o wysokości „naczyń średnich”, która powinna zawierać się w przedziale 13-17 cm. Dodać tu można także liczne niekonsekwencje w zaliczaniu konkretnych naczyń do poszczególnych grup. Podane wady systemu R. Schindlera muszą więc budzić wątpliwości co do jego przydatności przy opracowywaniu nowych materiałów ceramicznych kultury wielbarskiej. Mimo tych zastrzeżeń wszyscy uczestnicy seminarium stali na stanowisku konieczności utrzymania typologii R. Schindlera. „Językiem” tej klasyfikacji opisano bowiem zespół ok. 1000 naczyń, w olbrzymiej większości zaginionych w czasie II wojny światowej. Wprowadzenie zupełnie nowego systemu, operującego typami, wydzielonymi na podstawie całkiem innych kryteriów, wyłączyłoby z wszelkich rozważań ok. 90% materiałów zebranych przez R. Schindlera. Po 1945 r. znaleziono jedynie ok. 50 zespołów zawierających ceramikę, dobrze datowanych zabytkami metalowymi. Jest to zbyt mała próba dla opracowania dobrych podstaw chronologicznych zupełnie nowej klasyfikacji. Tym samym pominięcie materiałów badanych przez R. Schindlera niezwykle utrudniłoby jakiegokolwiek próby systematyzacji ceramiki kultury wielbarskiej. Pierwszym krokiem do ewentualnego konstruowania nowego schematu podziału naczyń tej kultury byłoby więc tworzenie odrębnych klasyfikacji materiałów pochodzących z poszczególnych stanowisk i określanie stosunku owych klasyfikacji do typologii R. Schindlera. Takie postępowanie badawcze nie zamyka drogi próbom rozbudowania i uściślenia schematu R. Schindlera, przy zachowaniu jego zasadniczego szkieletu. Próby takie powinny prowadzić do wyznaczenia wewnętrznych podziałów w obrębie typów i odmian schindlerowskich opierając się na kryteriach technologicznych czy też ornamentyce. Do tej samej grupy działań badawczych można też zaliczyć jednoznaczne określenie pozycji naczyń miniaturowych w obrębie klasyfikacji R. Schindlera.

Odrębną kwestią jest zweryfikowanie przydatności typologii R. Schindlera – opracowanej na podstawie ceramiki z centrum kultury wielbarskiej nad dolną Wisłą – do materiałów tej kultury pochodzących z Mazowsza, Podlasia, Wyżyny Lubelskiej czy też północnej Wielkopolski.

Innego potraktowania wymaga, jak się wydaje, ceramika wykonana na kole. Uznano za konieczne osobne przeanalizowanie takich naczyń, z wyłączeniem ich z modyfikowanego systemu R. Schindlera.

Przy okazji dyskusji nad ewentualnym „ulepszaniem” istniejącej już systematyki naczyń kultury wielbarskiej pojawił się problem dwóch możliwości definiowania „typu” i kryteriów jego wyróżniania: 1 – jako „typu wzorcowego”, którego istotę stanowi przyjęcie pewnego konkretnego zabytku za klasyczny – wybranie wzorca odbywa się w tym wypadku intuicyjnie i w pewnej mierze przypadkowo; 2 – jako zbioru cech najczęściej charakteryzujących analizowane zabytki. Przyjęcie każdego z tych rozwiązań determinuje określony sposób zapisu. W pierwszym wypadku opis zabytku odwołuje się do typu wzorcowego, określając stopień podobieństwa; w drugim pojawia się konieczność zastosowania wieloindeksowej formuły zapisu. To drugie rozwiązanie – przy wszelkich swych zaletach metodologicznych – kryje w sobie pewne niebezpieczeństwa. Skomplikowany zapis indeksowy może być bowiem źródłem częstych pomy-

łek natury technicznej, trudnych do wychwycenia. Jednocześnie prowadzić on może do podświadomego oderwania się od analizowanego zabytku, grożąc przeniesieniem punktu ciężkości procesu badawczego ze zbioru realnych przedmiotów na sztucznie stworzoną kategorię. Zapis taki stwarza też iluzję całkowitej obiektywności i formalnej jednorodności materiału. Tych wad nie ma mniej precyzyjny opis operujący pojęciem podobieństwa do typu wzorcowego. W konkretnym przypadku ceramiki kultury wielbarskiej przyjęcie klasyfikacji bazującej na „typach wzorcowych”, których podstawami byłyby typy i odmiany ze schematu R. Schindlera, pozwala objąć analizą wszystkie materiały: zarówno naczynia zaginione, a oznaczone wcześniej przez R. Schindlera, jak i ceramikę z badań powojennych. Jeśli natomiast zrębem przygotowywanej klasyfikacji byłoby pojęcie typu jako zestawu cech, wyrażanego zmatematyzowanym zapisem, spowodowałoby to konieczność wyłączenia z rozważań blisko 1000 naczyń odkrytych przed 1940 r.

Dyskusję podsumował R. Wołągiewicz, stwierdzając, że cały przebieg obrad wykazał konieczność zachowania w użyciu klasyfikacji R. Schindlera, aż do momentu opracowania nowej, obejmującej całość materiału ceramicznego kultury wielbarskiej. Autorem tej klasyfikacji musi być, zdaniem R. Wołągiewicza, z czym zgodzili się uczestnicy seminarium, jeden badacz, gdyż tylko w ten sposób można uzyskać spójną i w pełni konsekwentną realizację nowej koncepcji podziału. Obecne metody obiektywizacji opisu ceramiki nie gwarantują bowiem uniknięcia dwuznaczności i przekłamań.

Za podstawowe wnioski seminarium w Malborku i Gdańsku, wskazujące kierunek dalszych badań, uznać więc należy:

- 1 – zachowanie typologii R. Schindlera jako ramowej i otwartej;
- 2 – tworzenie wewnętrznej typologii ceramiki w ramach poszczególnych stanowisk, definiując stosunek tak wydzielonych typów do podziału R. Schindlera;
- 3 – szczególnie staranne opracowywanie ceramiki z obszarów ekspansji kultury wielbarskiej;
- 4 – opracowanie ceramiki wykonanej na kole, z utworzeniem właściwej dla niej klasyfikacji;
- 5 – dążenie do ujednoczenia opisu ceramiki i oznaczania typów.

Wskazano również na konieczność szybkiego opracowania takich zagadnień, jak problem ceramiki pochodzącej z osad kultury wielbarskiej, materiałów z etapu przejściowego od kultury oksywskiej do wielbarskiej oraz z najpóźniejszego horyzontu chronologicznego tej ostatniej kultury. Organizatorzy i uczestnicy postanowili kontynuować tego typu spotkania. Najbliższe odbędzie się w Gdańsku lub Malborku i dotyczyć będzie zespołów ceramicznych z najstarszej fazy kultury wielbarskiej, z przełomu faz A₃ i B₁ i pełnej fazy B₁.

Jacek Andrzejowski, Anna Bitner-Wróblewska, Wojciech Nowakowski